

Wyrok Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 21 marca 2014 r.

II Ka 50/14

Przewodniczący: Sędzia SO Marek Kordowiecki.

Sędziowie SO: Ewa Miastkowska-spr, Agata Wilczewska.

przy udziale H. L. Prokuratora Prokuratury Okręgowej.

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział II Karny po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2014 r. sprawy S. G. oskarżonego o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. i art. 190a § 1 k.k. na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Turku z dnia 10 grudnia 2013 r. sygn. akt II K 238/13

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

II. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym za to postępowanie wymierza mu opłatę w kwocie 30 złotych.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt II K 238/13 Sąd Rejonowy w Turku w pkt 1. uznał oskarżonego S. G. za winnego tego, że w okresie od stycznia 2012 r. do listopada 2012 r. w M. w woj. (...) wielokrotnie groził żonie M. G. pozbawieniem jej życia co wzbudziło u wymienionej uzasadnioną obawę, że groźby te będą spełnione tj. popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 46 § 1 k.k. nałożył na oskarżonego obowiązek zapłaty na rzecz M. G. kwoty 4.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Nadto w pkt 3 tego wyroku sąd rejonowy uznał oskarżonego S. G. winnym tego, że w styczniu 2013 r. w T. w woj. (...) uporczywie nękał M. G. poprzez przesyłanie jej wiadomości tekstowych SMS między innymi o treściach "G. nie dopuść do tragedii" "Nie zależy ci na rodzinie" "To nie zależy ci że dzieci mogą nie mieć rodziców" "Mąż pewnie za granicą, ale na jakąś kawę dałaby się pani zaprosić, mogę próbować kiedy" "Jestem w twoim wieku mam około 50 mam 3 dorosłych dzieci" "Dziś po pracy" Nie zmienisz zdania" "Dlaczego wiem gdzie mieszkasz i pracujesz" "Może byśmy się spotkali" "Jakoś ojca nie widzę" "Ładnych masz dzieci" "To się dowiesz" "?????????????" wzbudzając tym u wymienionej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia tj. popełnienia przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 46 § 1 k.k. nałożył na oskarżonego obowiązek zapłaty na rzecz M. G. kwoty 1.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. sąd rejonowy połączył orzeczone w pkt 1 i 3 kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu karę łączną jednego roku i dwóch miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby trzech lat.

W pkt 7 wyroku sąd rejonowy na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 k.k. zobowiązał oskarżonego do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu, a w pkt 8 na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

Na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 4 Ustawy o opłatach w sprawach karnych sąd rejonowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 729,63 złotych i wymierzył mu 300,00 złotych opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego S. G., zaskarżając powyższy wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. w związku z art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. obrońca zarzucił

- 1.** mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego co doprowadziło do uznania, iż oskarżony S. G. w okresie od stycznia 2012 r. do listopada 2012 r. w M. w woj. (...) wielokrotnie groził żonie M. G. pozbawieniem jej życia, co wzbudziło u niej uzasadnioną obawę, że groźby te będą spełnione, podczas gdy racjonalna ocena materiału dowodowego prowadzi co całkowicie odmiennych wniosków, gdyż oprócz zeznań świadków będących bezpośrednio związanymi z oskarżycielką posiłkową oraz emocjonalnie zaangażowanych w sprawy rodzinne małżeństwa G., brak jakichkolwiek innych dowodów potwierdzających popełnienie przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, tym bardziej, iż zachowania M. G. w żadnym razie nie wskazują na to, że czuła uzasadnioną obawę przed rzekomymi groźbami ze strony oskarżonego;
- 2.** naruszenie prawa materialnego, tj. art. 190a k.k. poprzez przyjęcie, że oskarżony S. G. dopuścił się zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie drugim skarżonego wyroku, podczas gdy zachowania oskarżonego w żadnym razie nie wypełniają znamion uporczywego nękania, o których stanowi wyżej wskazany przepis;
- 3.** naruszenie prawa materialnego tj. art. 46 k.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez nałożenie na oskarżonego obowiązku zapłaty na rzecz M. G. kwot 4 000 zł oraz 2 000 zł, podczas gdy szkoda ta w żadnym razie nie została udowodniona w toku postępowania, a co więcej pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej na rozprawie w dniu 6 grudnia 2013 r. zgłosił wniosek precyzujący rzeczzone żądanie czym uniemożliwił merytoryczne odniesienie się do niego obrońcy, co naruszyło prawo oskarżonego do należytej obrony;
- 4.** mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 626 § 2 k.p.k. poprzez zasądzenie postanowieniem z dnia 13 grudnia 2013 r. od oskarżonego S. G. na rzecz M. G. kwoty 5 313,60 zł tytułem poniesionych przez oskarżycielkę posiłkową wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika, podczas gdy koszty zostały ustalone już w skarżonym wyroku, a zatem brak było konieczności dodatkowego dokonania tej czynności, co więcej w rzeczonym postanowieniu zaniechano wskazania okoliczności, które uzasadniałyby zasądzenie na rzecz oskarżycielki posiłkowej wynagrodzenia zastępstwa prawnego wyższego od minimalnego w postaci: charakteru sprawy, zwiększonego nakładu pracy adwokata oraz wkładu jego pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy i rozstrzygnięcia. Ponadto charakter sprawy, jej stopień złożoności oraz aktywność pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej w tymże postępowaniu w żadnym razie nie uzasadnia

zasądzenia wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w wysokości określonej w postanowieniu z dnia 13 grudnia 2013 r. tym bardziej, iż w toku sprawy rozwodowej toczącej się przed Sądem Okręgowym w Koninie, I Wydział Cywilny M. G. oświadczyła, iż nie zapłaciła przedłożonej na rozprawie faktury dot. kosztów w sprawie karnej i pierwszy raz słyszy, że takową ma uiścić, co czyni orzeczenie o zwrocie uiszczonych kosztów całkowicie pozbawionym podstaw natury faktycznej.

Ponadto na podstawie art. 427 § 3 k.p.k. obrońca wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z: kserokopii protokołu rozprawy z dnia 23 grudnia 2013 r., na okoliczność, czy M. G. uiściła należności wynikającą z faktury VAT (...); protokołu rozprawy z dnia 14 stycznia 2014 r. prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Koninie, Wydział I Cywilny, sygn. akt I C 1133/12, na okoliczność przyczyn nieporozumień między oskarżycielką posiłkową a oskarżonym w okresie objętym zarzutami.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego S. G. od zarzucanych mu czynów ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a w przypadku uznania powyższych zarzutów za bezzasadne o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez nie orzekanie o obowiązku naprawienia szkody przez oskarżonego na rzecz M. G.

Sąd odwoławczy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się oczywiście bezzasadna.

Wbrew twierdzeniom apelacji sąd rejonowy nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w treści art. 7 k.p.k. i nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych, ani nie dopuścił się obrazy art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że przekonanie sądu orzekającego o winie oskarżonego wynikało z wnikliwej analizy, zgodnej z zasadami logiki oraz wiedzy i doświadczenia życiowego, a także z analizy i oceny okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych byłby słuszny tylko wówczas, gdyby zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd z ujawnionych okoliczności nie odpowiadała by prawidłowości logicznego rozumowania i adekwatności ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Możliwość przedstawienia odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

Analiza materiału dowodowego w niniejszej sprawie wskazuje, że sąd rejonowy w sposób wyczerpujący i dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, gromadząc materiał dowodowy dający podstawę do merytorycznego rozstrzygnięcia.

Sąd I instancji prawidłowo ocenił wartość dowodową zeznań świadków. Wersja zdarzenia przedstawiona przez oskarżycielkę posiłkową znalazła bowiem potwierdzenie w zeznaniach świadków K. S. i P. C., którzy jako funkcjonariusze policji przeprowadzili w miejscu zamieszkania oskarżonego i oskarżycielki posiłkowej interwencję. Wersja zdarzeń przedstawiona przez oskarżycielkę posiłkową koreluje również z zeznaniami świadków J. G. i P. G., które potwierdziły, że oskarżony groził oskarżycielce posiłkowej przy użyciu noża lub za pośrednictwem osób trzecich. Zeznania oskarżycielki posiłkowej były na tyle spójne i logiczne, że sąd rejonowy nie mógł odmówić im przymiotu wiarygodności, bowiem znalazły

potwierdzenie również w zeznaniach świadków W. B., A. P. i J. P. oraz L. R. i A. C. Z zeznań tych świadków wynikało, że oskarżycielka posiłkowa obawiała się swego męża, była wystraszona i zestresowana jego negatywnymi zachowaniami. Groźby, które kierował pod jej adresem oskarżony wzbudzały w niej obawę o własne zdrowie i życie, co potwierdzili wszyscy wymienieni świadkowie. To strach przed spełnieniem gróźb doprowadził oskarżycielkę prywatną do opuszczenia domu zajmowanego z oskarżonym. Nie można zatem zgodzić się z twierdzeniem obrony, że zachowania M. G. nie wskazują na to, że czuła uzasadnioną obawę przed groźbami oskarżonego, skoro obawę tę uzewnętrzniała nie tylko przed członkami swej rodziny, ale również przed osobami obcymi dla niej (psycholog L. R., współpracownik A. C., A. i J. P., którzy wynajmowali jej mieszkanie). Również sam oskarżony mimo, iż w złożonych wyjaśnieniach nie przyznał się do zarzucanych mu czynów to w mowie końcowej negatywnie ocenił swe zachowanie.

Zdaniem sądu okręgowego zasadnie sąd rejonowy wyjaśnienia oskarżonego uznał za sprzeczne z zeznaniami pozostałych świadków i przekonująco uzasadnił dlaczego odmówił im przymiotu wiarygodności.

Nie można zgodzić się z apelacją, że wyłącznym bezpośrednim dowodem wskazującym na winę oskarżonego jest nagranie na płycie CD. Apelacja zbyt dużą wagę przywiązuje do tego dowodu, który nie może podważyć wiarygodności dowodów wskazanych przez Sąd I instancji, wskazujących na okoliczności świadczące o winie oskarżonego. Dołączona do akt sprawy płyta na której znajdują się trzy nagrania głosowe wzmacnia wartość dowodową pozostałych zebranych w sprawie dowodów w postaci zeznań świadków i wbrew twierdzeniu obrony nie jest jedynym bezpośrednim dowodem na winę oskarżonego. Nie można również zgodzić się ze stanowiskiem apelacji, że nagranie to jest przykładem prowokacji wobec osoby znajdującej się pod wpływem alkoholu i zostało stworzone na użytek postępowania sądowego, gdyż nie ulega wątpliwości, że skoro oskarżycielka posiłkowa bała się oskarżonego, to nagrywając zrobiła to z obawy o własne życie.

Nieuzasadniony jest również zarzut obrony, sprowadzający się do twierdzenia, że oskarżony nie stosował żadnych gróźb skoro pokrzywdzona przez okres blisko roku nie podjęła żadnych kroków prawnych związanych z przemocą. Powszechnie wiadomo, że osoby dotknięte przemocą ze strony najbliższych często ukrywają ten fakt, próbując samodzielnie poradzić sobie z problemem, czego wyrazem jest m.in. treść pisma oskarżycielki, która to w piśmie z dnia 30 listopada 2012 r. nie wykluczała pojednania i dalszego wspólnego pożycia z oskarżonym. Wbrew twierdzeniu obrony pismo to nie świadczy, że oskarżycielka posiłkowa nie bała się oskarżonego, a jedynie jest wyrazem chęci osiągnięcia przez nią kompromisu. Zatem rzekome rozważania oskarżycielki dotyczące powrotu do związku z oskarżonym nie świadczą o tym, że nie obawiała się spełnienia jego gróźb.

Dlatego słusznie sąd rejonowy dokonując oceny całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wyciągnął prawidłowe wnioski co do sprawstwa oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów z art. 190 § 1 k.k.

Chybiony jest również zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 190a § 1 k.k., że zachowanie oskarżonego nie było uporczywym nękanieniem.

Sąd rejonowy w uzasadnieniu swego orzeczenia wyjaśnił jakim zachowaniem oskarżony wypełnił znamiona przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. Wbrew twierdzeniu obrony do dokonania przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. niezbędne jest nastąpienie skutku w postaci nie

tylko wzbudzenia poczucia zagrożenia ale również odczuwania pewnego dyskomfortu przez pokrzywdzonego w postaci uporczywego nękania lub istotnego naruszenia prywatności. Załączone do akt sprawy wydruki wiadomości tekstowych potwierdzają jednak wersję zdarzeń oskarżycielki posiłkowej. Również wykaz połączeń przychodzących na numer oskarżycielki potwierdza, że ilość nawiązywanych przez oskarżonego połączeń była bardzo duża, a treść wiadomości tekstowych zabezpieczonych w telefonie oskarżonego potwierdza, że swoimi telefonami i smsami dręczył i nękał oskarżycielkę posiłkową. Podkreślenia wymaga, że zachowania te były następstwem opuszczenia przez oskarżycielkę domu, co w kontekście stosowanych przez oskarżonego gróźb karalnych pod adresem żony w trakcie ich wspólnego zamieszkania dodatkowo potęgowało u niej uzasadnione poczucie zagrożenia na skutek otrzymywanych połączeń i wiadomości. Natomiast okoliczność, że oskarżony nie był widywany w miejscu zamieszkania oskarżycielki posiłkowej nie ma znaczenia dla bytu tego przestępstwa. Bez znaczenia dla oceny zachowania oskarżonego jest fakt, iż oskarżycielka posiłkowa nie zmieniła swojego numeru telefonu i nie może świadczyć, że oskarżycielka prywatna akceptowała zachowanie oskarżonego.

Dlatego słusznie ustalił sąd I instancji, że oskarżony wysyłając swej żonie liczne wiadomości tekstowe niepokoił ją i dręczył, czym wypełnił znamiona przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. Nie można zgodzić się zatem z zarzutami apelacji zmierzającymi do zakwestionowania sprawstwa oskarżonego w tym zakresie.

Nie potwierdził się również zarzut obrony dotyczący naruszenia art. 46 k.k. oraz art. 6 k.p.k. Zgodnie z treścią art. 46 § 1 k.k. w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo w części lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zgodnie z art. 49a k.p.k. wniosek, o którym mowa w art. 46 § 1 k.k. można złożyć do czasu pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego na rozprawie głównej.

Wniosek o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w wysokości 10 000 zł został złożony przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej w dniu 14 sierpnia 2013 r., a zatem został zgłoszony przed pierwszą rozprawą, która odbyła się 19 września 2013 r., a więc do czasu pierwszego przesłuchania pokrzywdzonej.

Na rozprawie w dniu 6 grudnia 2013 r. wniosek ten został jedynie sprecyzowany poprzez żądanie kwoty 8 000 zł za czyn z pkt 1 aktu oskarżenia oraz kwoty 2 000 zł za czyn z pkt 2 aktu oskarżenia. Na rozprawie tej obecny był obrońca oskarżonego, a zatem brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, iż zostało naruszone prawo do obrony, gdyż miał możliwość wypowiedzenia się w tym zakresie.

W ocenie sądu odwoławczego nie naruszono również art. 46 § 1 k.k., bowiem sąd I instancji wyraźnie wskazał w uzasadnieniu swego orzeczenia okoliczności, mające wpływ na wysokość orzeczonego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a w szczególności fakt, że u oskarżycielki posiłkowej wystąpiło długotrwałe poczucie zagrożenia i zastraszenia, co spowodowało opuszczenie przez nią domu i zmianę jakości jej życia, a także jej dzieci. Istotną okolicznością było również, że oskarżycielka posiłkowa na skutek działania oskarżonego była zmuszona wyprowadzić się z domu, który stanowi ich współwłasność i zorganizować nowe mieszkanie dla siebie i dzieci oraz podjąć pracę zarobkową poza wspólnym gospodarstwem, co było również dużym dla niej obciążeniem.

Zasądzona kwota zdaniem sądu okręgowego w pełni rekompensuje oskarżycielce krzywdę jaką swym działaniem wyrządził jej oskarżony, bowiem przez okres około roku, oskarżycielka na skutek działań oskarżonego żyła w ciągłym stresie i napięciu, obawiając się o własne życie i zdrowie, a także o swoje dzieci.

Zdaniem sądu okręgowego nie było podstaw do analizowania w apelacji zarzutu naruszenia art. 626 § 2 k.p.k.

Postanowienie, w którym sąd rejonowy zasądził koszty zastępstwa procesowego zapadło bowiem po wydaniu wyroku w dniu 13 grudnia 2013 r. zostało ono doręczone obrońcy oskarżonego w dniu 18 grudnia 2013 r., a zatem termin do zaskarżenia minął 27 grudnia 2013 r., a apelacja została złożona 16 stycznia 2014 r.

Zgodnie z art. 626 § 2 k.p.k. jeżeli w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie nie zamieszczono rozstrzygnięcia o kosztach, jak również gdy zachodzi konieczność dodatkowego ustalenia ich wysokości lub rozstrzygnięcia o kosztach postępowania wykonawczego orzeczenie w tym przedmiocie wydaje sąd pierwszej instancji lub sąd odwoławczy. Natomiast zgodnie z art. 626 § 3 k.p.k. na orzeczenie w przedmiocie kosztów służy zażalenie, jeżeli nie wniesiono apelacji.

Z treści tych przepisów wynika zatem, że zaskarżenie rozstrzygnięcia o kosztach procesu jest dopuszczalne w terminie wyznaczonym przez ustawodawcę dla apelacji tylko wówczas gdy zawarte jest w wyroku, a skarżący złoży wniosek o doręczenie uzasadnienia wyroku. Jeżeli jednak orzeczenie o kosztach zapadło w trybie art. 626 § 2 k.p.k., a zatem po wydaniu wyroku to termin do zaskarżenia takiego postanowienia zgodnie z ogólnymi zasadami wynosi 7 dni i biegnie od dnia jego doręczenia.

Wobec powyższego skoro orzeczenie w przedmiocie kosztów sądowych wydane w dniu 13 grudnia 2013 r. na podstawie art. 626 § 3 k.p.k. nie zostało przez obrońcę zaskarżone w ustawowym terminie, to brak było podstaw do rozpoznania zarzutu w tym przedmiocie.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz ustawy o opłatach w sprawach karnych z 23 czerwca 1973 r. (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).